

To już nie jest ciemne, skromne, smutne pudełeczko, które ma się schować na drugim planie i stamtąd dyskretnie pomagać. Obudowa jest większa, jej proporcje przypominają nowoczesne miniwzmacniacze czy domowe mini-komputery. W kolorystyce dominuje czerni i tytan (jest jeszcze wersja srebrna). Jakość wykonania (w dużej części metalowej) obudowy jest świetna, urządzenie jest też solidnie ciężkie. Uwagę zwraca 3,5-calowy wyświetlacz, kolorowy i dotykowy. W obecnych czasach taki element nie jest sensacją, niemniej w odtwarzaczach sieciowych nadal nie jest powszechny. Pokaże informacje o odtwarzanej muzyce, parametrach sygnału, a także wielu innych ustawieniach. Podstawowe funkcje obsługujemy wielozadaniowym pokrętkiem. Na froncie ulokowano jeszcze wyjście słuchawkowe (3,5-mm), sygnał do słuchawek możemy dostarczyć też transmisją Bluetooth.

Aranżacja tylnej ścianki zdradza wyjątkową funkcjonalność *Ultra*. Oprócz wyjściowej pary RCA są jeszcze dwie inne – wejścia analogowe, liniowe i gramofonowe, i to z obsługą zarówno wkładek MM, jak i MC (odpowiedni tryb wybieramy z menu). Wszystkie sygnały analogowe muszą jednak na początku przejść konwersję analogowo-cyfrową. Zastosowane przetworniki A/C mają rozdzielczość 24 bit/192 kHz, ale z menu można przełączać zarówno rozdzielczość (16 lub 24 bit), jak i częstotliwość (od 44,1 do 192 kHz). Nie zawsze im więcej i wyżej, tym lepiej; można wypróbować kilka ustawień lub nie zawracać sobie tym głowy i pozostać w trybie fabrycznym, a więc 16 bit/48 kHz. Konwersja A/C będzie dla niektórych powodem do ideowych zmartwień, ale otwiera potencjalne korzyści nawet przy odtwarzaniu... winyli (precyzyjna korekcja RIAA).

Ultra ma także wyjście subwooferowe (monofoniczne, z regulacją częstotliwości filtrowania). Są dwa wejścia cyfrowe – optyczne oraz HDMI ARC (działanie ogranicza się do kanału zwrotnego ARC). Gniazdo USB może pełnić – w zależności od ustawień – dwie funkcje: wyjścia sygnałów cyfrowych dla zewnętrznego przetwornika C/A lub może obsługiwać nośniki pamięci z muzyką. Jak przekonuje *WiiM*, z tym drugim wa-



WiiM ULTRA

Odtwarzacze *WiiM* (w ofercie są też urządzenia all-in-one) można traktować jako sposób na tanią i skuteczną rewitalizację klasycznych systemów Hi-Fi. Od czasów pierwszego *Mini* sprzęt *WiiM* dojrzał, ma bardziej okazałą formę, a przede wszystkim eksplodował funkcjonalnością. Kulminacją jest model *Ultra*.

riantem wiąże się unikalna umiejętność nagrywania sygnałów z wejść analogowych na nośniki pamięci.

Są także dwa cyfrowe wyjścia – optyczne oraz współosiowe. W niektórych instalacjach przyda się złącze wyzwalacza 12 V.

Połączenie sieciowe najlepiej (jak zawsze) realizować przewodowo (LAN), chociaż *Ultra* połączy się też przez Wi-Fi (i to w najnowszym wariantcie 6E). Transmisja Bluetooth jest dwukierunkowa (a kodowanie sygnałów to SBC oraz AAC).

Z zasobach funkcji sieciowych są oczywiście te najważniejsze, a więc bezpośredni dostęp do serwisów Spotify Connect i Tidal Connect. *WiiM Ultra* obsługuje także systemy Google Chromecast, strumieniowanie DLNA. Nie ma na tej liście Apple AirPlay 2, ale certyfikat Roon właśnie się pojawił; producent obiecuje, że niebawem dostępna będzie też obsługa DSD. Tymczasem *Ultra* odtwarza pliki PCM o rozdzielczości 24 bit/192 kHz.



Ultra może znaleźć się w centrum nowoczesnego systemu, a pozwala na to wyposażenie w wejścia i wyjścia, cyfrowe i analogowe.

Znamy już doskonale aplikację mobilną WiiM Home, cenimy ją za czytelność, stabilność i szybkość działania. Sporo tutaj ustawień, których nie ma w podstawowym menu, w tym takie rarytasy, jak korekcja EQ (różne gotowe tryby, ustawienia własne) czy nawet automatyczna korekcja akustyki, która wykorzystuje mikrofon wbudowany w urządzenie mobilne. Możemy także zmieniać tryby pracy wyjść analogowych, w tym wybrać bazywe napięcie na wyjściu, a w sekcji cyfrowej mamy do dyspozycji siedem filtrów (zapożyczonych od producenta układu C/A). Są też bajery związane z wyświetlaczem, w tym wirtualne wskaźniki wychyłowe. A jeżeli telefon padnie, kilka podstawowych funkcji uda się obsłużyć tradycyjnym pilotem.

WiiM stosuje w swoim sprzęcie różne układy konwertujące. Model *Ultra* ma być wyjątkowy, więc "zasłużył" na najlepsze komponenty. Wybór był niemal oczywisty – scalak ESS Technology, model ES9038 w wersji Q2M, czyli układ stereofoniczny, który potrafi właściwie wszystko (PCM 32 bit/768 kHz i DSD1024). *Ultra* w pełni takich parametrów nie wykorzystuje, ale wciąż procentuje wysoka dynamika tego układu – 128 dB.

Układ wyjścia słuchawkowego załatwiono angażując scalak Texas Instruments TPA6120A2, który ma wystarczający potencjał, aby obsłużyć nowoczesne słuchawki; dopuszczalna jest niska impedancja obciążenia (16 Ω), niska jest też impedancja wyjściowa (13 Ω).

Z kolei "tłumaczenie" sygnałów z wejść analogowych na cyfrowe jest zadaniem dla przetwornika Burr Brown PCM1861 – takiego samego, jak w tańszym modelu *Pro Plus*. Jego dynamika to nieźle 110 dB, maksymalna rozdzielczość wynosi 24 bity, a częstotliwość próbkowania 192 kHz.

Zastosowano precyzyjne zegary taktujące i rozbudowaną sekcję zasilania. Małe, niedrogi urządzenie „napakowano” najnowocześniejszą elektroniką, która może zawstydzić wiele znacznie droższych i większych konstrukcji.

Pilot nie jest zupełnie zwykły – zawiera mikrofon i komunikuje się z odtwarzaczem dwukierunkowo.



Z menu obsłużymy wiele dodatkowych funkcji, ale te najbardziej zaawansowane znajdują się tylko w aplikacji mobilnej.



Obecność przedwzmacniacza gramofonowego dla wkładek MM oraz MC jest wręcz sensacyjna.

ODSŁUCH

Nazwa *Ultra* nie jest na wyrost. W tym urządzeniu kryje się mnóstwo możliwości, ustawień, funkcji praktycznych i bajeranckich. A do tego wyrafinowane brzmienie. Zaczniemy od trybu podstawowego – strumieniowego.

Ultra łączy nowoczesną przejrzystość i detaliczność z lekkim wygładzeniem i dobrym nasyceniem.

Nie jest to dźwięk łagodny i delikatny, ale nie jest też napastliwy i ostry. Bas mocny, niezałujący niskich zejść, trzyma się „faktów”, jest twardy, konturowy i rytmiczny. Wraz z bliskością i komunikatywnością średnica przejawia też gęstość dolnego podzakresu; wokale (i nie tylko) są naturalne, obecne, żywe. Wysokie tony mają dużo swobody i lekkości, wzbogacając przestrzeń.

Wejście gramofonowe wprowadza wyraźną, ale chyba oczekiwaną zmianę, jakby *Ultra* chciał uhonorować „analog” w sposób godny i elegancki. Pojawia się więcej ciepła, plastyczności, tonacja jest ciemniejsza, znacznie subtelniejsze wysokie tony pełnią rolę dopełniającą. Przejście z plików na winyle będzie zmianą klimatu. I o to przecież chodzi...

Wejście liniowe nie przynosi wielkich odkryć, zapewnia dźwięk trochę spokojniejszy niż z plików, dobrze zrównoważony i bezpieczny.



W sekcji cyfrowej jest nie tylko USB (z trybem USB-DAC), ale też HDMI (z kanałem zwrotnym ARC).



Podstawowe wyjście analogowe uzupełnia monofoniczne wyjście dla subwoofera oraz dwa wyjścia cyfrowe.

WIIM ULTRA

CENA

1700 zł

www.konsbud-hifi.com.pl

DYSTRYBUTOR

Konsbud Hi-Fi

WYKONANIE Solidna i efektowna obudowa, kolorowy i dotykowy wyświetlacz. Przetworniki C/A ESS Technology, w sekcji A/C układy Burr Brown.

FUNKCJONALNOŚĆ Spotify Connect, Tidal Connect, Google Chromecast, Roon, DLNA. Pliki PCM 24 bit/192 kHz. Przedwzmacniacz z wejściami analogowymi – liniowym i gramofonowym (MM i MC). Wyjście subwooferowe. Wejścia i wyjścia cyfrowe (w tym USB-DAC i HDMI z ARC). Doskonała aplikacja mobilna, mnóstwo ustawień i korekcji (także akustyki pomieszczenia). Platforma strumieniowa LinkPlay.

BRZMIENIE Nasycone, przejrzyste i gładkie, z odrobiną ciepła na średnicy i mocnym basem. Wejście phono podkreśla charakter „analogu”.

Sieć	LAN/Wi-Fi
Bluetooth (kodowanie)	tak (AAC/SBC)
Strumieniowanie	Spotify Connect, Tidal Connect, Google Chromecast, DLNA, Roon
PCM	24 bit/192 kHz
DSD	nie
MQA	nie
Wejścia analogowe	2 x RCA (przedwzmacniacz gramofonowy MM/MC)
Wyjścia analogowe	RCA + SUB OUT
Wejścia cyfrowe	Toslink, HDMI (ARC)
USB	tak
Wyjścia cyfrowe	Toslink/Coax